



ZAKŁAD DJETETYCZNY  
Dra SKÓRCZEWSKIEGO  
W KRYNICY.



SEZON TRWA OD 15 MAJA DO 1 PAŹDZIERNIKA.

# ZAKŁAD DJETETYCZNY D<sup>ra</sup> SKÓRCZEWSKIEGO W KRYNICY

ZAŁOŻONY W R. 1888  
ODNOWIONY W R. 1907

⌘ „WITOLDÓWKA” ⌘  
„WILLA TATRZAŃSKA”

KLISZE WYKONANO W ZAKŁADZIE T. JABŁOŃSKIEGO i S-KI  
W KRAKOWIE.

===== NAKŁAD WŁASNY. =====

ODBITO W DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ W KRAKOWIE,  
POD ZARZĄDEM A. SZYJEWSKIEGO. □ □ □ □ 1911.

Biblioteka Jagiellońska







„Witoldówka“.

Leczenie w o-  
 statnich la-  
 tach dwudziestu  
 dziwnie zmienny  
 przedstawia o-  
 braz. Zarzuceni  
 jesteśmy tysią-  
 cem leków no-  
 wych, gwałto-  
 wnie reklamowa-

nych, których wielka odsetka po bezowocnych próbach ginie w niedługim czasie w zapomnieniu. Nie w zysku fabrykantów leży przyczyna ich powstawania. Nie — ona leży głębiej. Oto my, lekarze chwytamy się skwapliwie każdego nowego środka, ponieważ czujemy niedostateczność naszej terapii medykamentalnej przy usuwaniu ludzkiego cierpienia. Okres niedowierzania środkom leczniczym ciągnie się już od lat trzydziestu i nie prędko się skończy. Mimo słusznego w tym kierunku krytycyzmu, ruch ten, nie będąc w zupełności ruchem dodatnim, ma jednak tę wielką zasługę, iż on to stworzył, a właściwie na odpowiednie miejsce sprowadził leczenie higieną.

W tym to dziale coraz bardziej na czoło wysuwa się djetetyka. Do leczenia djetą nadają się zwłaszcza

chorzy tego rodzaju, jacy przybywają do wód żelazistych — do Krynicy.

W zwykłych warunkach praktyczne stosowanie zasad djetetyki napotyka na wielkie trudności, a skutkiem tego i wynik nie zawsze bywa takim, jakim być powinien. Zapisując choremu lek, dokładnie określamy jego ilość, oznaczamy jego jakość i częstość jego użycia. Aptekarz ściśle i umiejętnie spełnia nasze polecenie. Nad jakością środków leczniczych czuwają bacznie odpowiednie władze.

Inaczej ma się rzecz z wytworami spożywczymi. Tutaj czujność władz wiele pozostawia do życzenia, a żądza zysków, konkurencja sprzedających, nieracjonalna oszczędność kupujących, są przyczyną, iż środki odżywcze ulegają znacznym i częstym zafałszowaniom. Ich jakość nie odpowiada celowi: zamiast odżywiać — szkodzi.

A dalej, nieodpowiednie, nie dość rzetelne i sprzeciwiające się wymogom naszej wiedzy higienicznej, przerabianie pożywek na pokarmy, staje się również przyczyną, że pokarmy mające pokrywać dzienne rozchody, czynią to w sposób nienależyty. Równowaga jest zachwiana, powstaje niedobór, zaburzenie w przemianie materii. Co więcej, spożywamy ciała dla ustroju szkodliwe, będące przyczyną licznych objawów chorobowych.

Wkońcu niezmiernie dla nas ważne dawkowanie pożywek, tak pod względem ilości, jak i ich stosunku do ogólnej ilości pokarmu, pozostaje w ręku kucharek nie mających o tem najmniejszego pojęcia.

Wśród takich warunków trudno wymagać, aby djeta polecana przez lekarza dawała te wyniki, jakie dawać powinna, aby taką djetą osiągnąć można te skutki lecznicze, jakie mamy prawo się spodziewać i jakie niewątpliwie osiągnąć się dadzą.

Aby djeta osiągnąć pewne, z góry dające się obliczyć wyniki, na to potrzeba, aby wszystkie szczegóły: jakość pożywek, ich przeróbka na pokarmy, ich ilość i ich dobór a zarazem czas ich spożywania były bardzo ściśle przez fachowca określone. Jasnem jest, że zadaniu temu sprostać nie może kucharka, otoczenie chorego... Jedyne lekarz czuwać może nad wszystkimi tymi szczegółami, opierając się w tem na zasadach nauki i doświadczenia.

To skutecznie można jedynie w Zakładzie w tym celu zbudowanym i urządzonym — w Zakładzie djetetycznym.

Zakład założony został w roku 1888 przez ś. p. ojca mego Dra Bolesława Skórczewskiego; w roku 1907 Zakład odnowiłem i w dwójnasób powiększyłem.

Zakład mieści się w 2 obszernych gmachach wybudowanych specjalnie na ten cel. Leży w środku zakładu kąpielowego Krynicy tuż przy deptaku, 200 kroków oddalony od źródła głównego, Domu zdrojowego i Zakładu wodoleczniczego, 400 kroków od łązienek



„Willa Tatrzańska“.

Położenie  
Zakładu.



mineralnych i borowinowych. Od drogi jezdnej oddziela go górski potok, przez który prowadzi most szeroki i wygodny.

**Urządzenie.**

Gmachy o stylowej budowie zawierają urządzenie wykwintne i wygodne. Wszystkie pokoje są względnie duże, wysokie, jasne, przeważnie słoneczne, zaopatrzone piecami i balkonami. Z okiem rozciąga się widok, czy to na zakład kąpielowy, czy na własny ogród, czy na pobliskie wzgórze. Korytarze są również szerokie i widne.



**Sala jadalna.**

Dwie sale jadalne mieszczą się na parterze. Obok sali czytelnia i weranda zaopatrzone w znaczny księgozbiór i liczne dzienniki służą na użytek gości zakładowych. Tam odbywają się zebrania i wieczorki urządzone w celu rozrywki gości zakładowych przez zarząd Zakładu.



Zakład posiada własne wodociągi, jakoteż urządzenia miejsc ustępowych ze zamknięciami wodnemi. Część Zakładu oświetlona jest elektrycznie. Dalsze instalacje w toku.

Kuchnia zakładowa mieści się w osobnym budynku w pobliżu, ale na uboczu, a urządzona jest wzorowo; jest bowiem obszerna, przewiewna z osobnym pokojem do robienia ciasta. Obok znajdują się spiżarnie, chłodnia do rozbierania mięsa i lodownia. W tymże budynku, całkowicie jednak oddzielona, znajduje się pralnia i prasownia.

Zakład dookoła otoczony jest pasmem kwietnika.



Weranda.

Właściwy ogród wznosi się poza Zakładem przechodząc na pobliskie wzgórze. Z powodu wyniosłości terenu można się dostać do ogrodu, tak drogą lekko wznoszącą się, jak schodami ciosowymi, jak też wprost

Ogród.

z pierwszego piętra Zakładu, po moście na ten cel zbudowanym.

Ogród zajmuje przestrzeni około 10 morgów.

Zwrócony on jest na południe, a poprzecinany wielu ścieżkami, obok których rozmieszczone są liczne ławki.

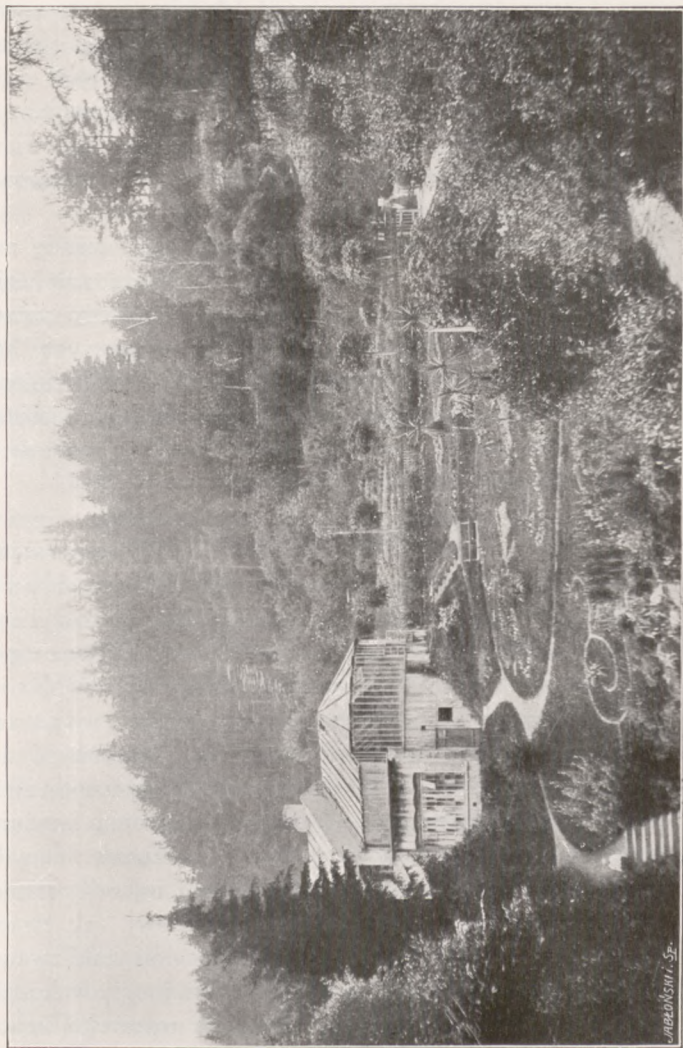
Tuż poza Zakładem znajduje się duża szklarnia, a ogród tu jest urządzony w sposób dywanowy. Powyżej wznosi on się ciągle w górę. Tutaj urządzono ogród warzywny i owocowy, wzdłuż ścieżek natomiast rosną grzędy ogrodowych kwiatów o niezwyklej różnitości gatunków. Dalej wchodzi się w sosnowy park z licznymi ławkami i tarasami.

Poza lasem rozciąga się falista równina z grupami limp, brzoź, sosien amerykańskich o nieźrównanie czystem i lekkim powietrzu i ciszy. Tutaj urządzono kąpiele słoneczne w celu wyzyskania jak najlepszego warunków klimatycznych położenia.

W tym to parku przeprowadzają chorzy leczenie leżeniem (na leżakach), tak w obecnych czasach często używane u chorych wyniszczonych.

Ścieżki w ogrodzie są tak przeprowadzone, aby służyły naszym chorym na serce do leczenia terenowego systemem Oertla. W ten sposób w mym ogrodzie dochodzą chorzy do wzniesienia 84 metrów, czyli przeszło 20 pięter. Prawie wszyscy chorzy odbywali tę drogę w dłuższym lub krótszym czasie bez żadnego zmęczenia.

Kierownikiem Zakładu jest Dr. Witold Skórczewski, syn założyciela Zakładu. Prócz tego Zakład posiada stałego, wyszkolonego asystenta.



Ogród.



Chorzy przebywający w Zakładzie dietetycznym powinni się leczyć u lekarza kierującego. Nie jest jednak wzbronionem leczenie się u innego lekarza, który w razie potrzeby porozumiewa się z lekarzem miejscowym.

Zakład posiada własną pracownię lekarską, tak, że wszelkie rozbiory chemiczne i mikroskopowe uskutecznia się na miejscu.

Lubo Zakład mój głównie oparł się o zasadę należytego odżywiania chorych, to w swem założeniu i prowadzeniu nie pominął i nie pomija żadnego szczegółu doniosłej w leczeniu chorób przewłocnych higieny we wszystkich jej kierunkach. To uwzględniano przy budowie domu, przy zakładaniu ogrodów, a następnie w utrzymaniu możliwie największej czystości, ciszy i bezwzględnego spokoju.

#### Djeta.

Djeta w dzisiejszym znaczeniu powinna obejmować możliwie największą ilość, możliwie największą różnaitość, najlepszych pokarmów, tak ze świata zwierzęcego, jak roślinnego, a ogólną ilością i ilością składników chemicznych, oraz własnościami pożywek powinna się stosować do każdego ustroju z osobna. Nadto różnorodnością potraw, ich smakiem, ich wyglądem, ich wonią, powinna sprawiać przyjemność, gdyż jest to warunek niemało wpływający na trawienie, a tem samem na odżywienie.

Z reguły otrzymuje chory zakładowy tak zwaną dietę zwyczajną. Różni się ona od tak] zwanej polskiej kuchni tem, że w skład jej nie mogą wchodzić potrawy trudno trawione, że stosunek pożywek (białka, tłuszczu i węglowodanów) jest w niej należycie uregulowany i że z niej usunięto lub zmieszano wszelkie



zbyt ostre przyprawy, silnie drażniące przewód pokarmowy, a po części nerki i układ nerwowy.

Ilość soli kuchennej diety naszej zwyczajnej jest ograniczoną.

Dla łatwiejszego przeglądu podaję tabelę diety zwyczajnej w mym Zakładzie, oznaczającą również wartość pożywną każdej potrawy.

Widzimy więc, że znacznie przewyższa rzeczona dieta fizyologiczną potrzebę organizmu zdrowego 70 kg. ważącego, która wynosi 118 gr. białka, 56 gr. tłuszczu, 500 gr. węglowodanów co przenosi 3000 kaloryi na dobę, a co uważamy za stosowne, wiedząc jak znaczny procent naszych chorych powinien wyjeżdżać z Krynicy z wielkim przybytkiem na wadze.

Dieta zwyczajna może być odpowiednio do potrzeby zmienioną na żądanie lekarza ordynującego. O zmianie diety musi być administracja Zakładu zawiadomiona przed godziną ósmą rano.

Posiłki podaje się w sali jadalnej, a chorym leżącym w łóżku, na polecenie lekarza w pokoju.

Również podajemy w Zakładzie naszym bez osobnej nadpłaty odpowiednim chorym: dietę t. zw. białą, dietę mleczną, dietę tuczącą, dietę odtłuszczającą, dietę przeciwcukrzycową, dietę przeciwdnawą, dietę jarską.

Przyrządzanie potraw znajduje się pod ciągłym, bardzo ścisłym nadzorem lekarzy.

Wskazania do leczenia dietetycznego są bardzo liczne, bo w każdej chorobie dieta stanowi doniosłą część ogólnego leczenia.

**Wskazania.**

W szczególności polecić należy Zakład nasz cierpiącym na choroby żołądka i przewodu pokarmowego,

	gram.	Białka	Tłuszczu	Wod. węgl.
		gramów		
<b>Śniadanie</b> (7 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —9 godz.)				
Napój (mleko, kakao, kawa, herbata) . . . . .	250	10	—	15
Bułki (sucharki, rożki) . . .	100	7	—	43
Masło . . . . .	15	—	10	—
<b>Śniadanie drugie</b> (10—11 g.)				
Szynka . . . . .	100	23	4	—
Chleb biały . . . . .	100	7	—	55
<b>Objad</b> (godz. 1)				
Rosół lub zupa (kaszka, klu- ski, grzanki) . . . . .	150	2	2	10
Mięso, ryba lub przystawka	100	16	2	—
Jarzyny . . . . .	200	4	6	40
Pieczeń lub drób, dziczyzna	100	20	8	—
Mączne potrawy (kluski, ka- sza, ryż) . . . . .	150	8	8	60
Kompot . . . . .	200	1	—	43
Legumina . . . . .	100	5	4	50
Chleb biały lub razowy . .	100	7	—	55
<b>Podwieczorek</b> (4—5 godz.)				
Napój (mleko, kakao, kawa, herbata) . . . . .	250	10	—	15
Bułki lub chleb . . . . .	100	7	—	55
Masło . . . . .	15	—	10	—
<b>Wieczerza</b> (7 godz.)				
Mięso, pieczeń . . . . .	100	20	8	—
Jarzyny . . . . .	200	4	6	40
Legumina . . . . .	100	5	2	50
Chleb biały lub razowy . .	100	7	—	55
Herbata . . . . .	250	—	—	15
Razem . . . . .		163	70	601



Motyw z ogrodu.



jak to: katar żołądka przewlekły, katar żołądka kwaśny, wrzód żołądka, rozstrzeń żołądka, wszelkie nerwice żołądka, dalej katar jelit przewlekły, ptosa jelit, nerwice jelitowe, biegunki. Dalej ozdowieńcom po ostrych chorobach żołądka i jelit, zapaleniu wyrostka robaczkowego, durze brzuszny, czerwonce, katarze ostrym, po chorobach gorączkowych, po ciężkich operacjach.

Z chorób krwi na pierwszym miejscu należy postawić niedokrwistość (*anaemia*) i blednicę. Skuteczność tu wogóle Krynicy, a leczenia djetą forsowną jest tak znaną, że i wspominać o nich niema potrzeby.

W chorobach nerwów na pierwszym miejscu postawimy neurastenię. Niewielu mamy neurasteników, których przewód pokarmowy prawidłowo pracuje. Nie djetą forsowną obfitującą w dużą ilość czarnego mięsa, lecz djetą białą ze znacznem uwzględnieniem pokarmów roślinnych z równoczesnem stosowaniem zabiegów kąpielowych zwłaszcza borowinowych, dochodzimy do celu. Z pośród neurasteników rekrutują się nasi najwdzięczniejsi pacyenci.

Świetne również wyniki otrzymujemy przy chorobach serca, jego nerwicach, jakoteż chorobie Basedowa, dalej w chorobach nerek.

Z chorób przemiany materii: otyłość przy stosowaniu wszelkich środków leczenia tutaj wskazanego, leczymy djetą odtłuszczającą, dnę djetą przeciwdnąwą, w cukrzycy stosujemy djetę przeciwcukrzycową.

---



Do Zakładu naszego przyjmujemy wszystkich chorych, prócz gorączkujących, gruźliczych, umysłowo chorych, epileptyków.

Warunki  
przyjęcia.

W Zakładzie odbywa się czy to kurację wyłącznie djetetyczną, czy też w połączeniu z innymi środkami leczniczymi, jako to: kąpiele mineralne, borowinowe, zabiegi wodolecznicze, mięsienie, elektryzacja i t. p.

W Zakładzie naszym znajdują chorzy całkowitą i staranną opiekę; zbytecznym jest, by im towarzyszyły osoby zdrowe.

Ceny w Zakładzie są nieco niższe w I. i III. sezonie, t. zn. w maju, czerwcu i wrześniu.

Sezony te tańsze nadają się znacznie lepiej do przeprowadzenia kuracji w Krynicy, ponieważ napływ gości nie jest tak liczny, a wskutek tego brak gwaru, a przez to denerwującego życia, jakie istnieje w głównym sezonie. Miesiące te szczególnie polecać można z powodu stale panującej pięknej pogody.

Cena pokoju w I. i III. sezonie wraz z umeblowaniem, pościelą, obsługą i całodziennym żywieniem dla jednej osoby wynosi dziennie od 7 do 13 koron zależnie od wielkości pokoju i jego położenia.

Cena pokoju w II. sezonie (lipcu i sierpniu), podobnie z umeblowaniem, pościelą, obsługą i całodziennym żywieniem dla jednej osoby wynosi dziennie od 9 koron 50 halerzy do 15 koron 50 halerzy zależnie od wielkości pokoju i jego położenia.

Druga osoba w tymże pokoju dopłaca za łóżko, pościel, obsługę i całodziennie żywienie 7 koron.

Wszelkiego rodzaju diety przeprowadza się bez osobnej nadpłaty. Jedynie środki lecznicze apteczne, sztuczne fabrykaty muszą być osobno opłacane.

Rachunki reguluje się tygodniowo, płacąc w sobotę za ubiegły tydzień.

Aby uniknąć zawodu należy się zwracać na dłuższy czas przed wyjazdem do zarządu Zakładu pod adresem:

*Dr. Skórczewski w Krynicy.*

P. S. Z zarządem Zakładu można porozumieć się telefonicznie siecią międzymiastową.

